

# **Pieśń trzydziesta trzecia. Rysunek II**



BIANKA ROLANDO

BIAŁA KSIĄŻKA

CZYŚCIEC

## *Pieśń trzydziesta trzecia. Rysunek II*

Czuję za sobą tupanie z uwiadem w tle  
Zniszczony rysunek od paru dni  
stoi w wodzie niezmienionej, pełnej soku  
Grzebiąc łapami w błocie pogrzebowym  
wyszukuję korzeni wyhodowanych przez wilgoć  
Kształt jakiś nieokreślony śledzi me postępy w nauce  
Rysunek określają punkty kaligrafowane, początkowe  
gdy je połączysz linią, to się ujawni graf skryty  
Używałam cyrkla na tej lekcji geometrii, kreśląc  
łuki zewnętrzne nieba, oba ich końce to błędy  
Kontrasty się wzmacniają, jest tylko czerni i biel  
Me ciało niedoskonałym instrumentem kreślarskim  
Przestrzeni wielkiej nie zmierzylam łokciami suchymi  
nie pokonałam jej za pomocą skruszzonej ekierki  
w rogach prawie diabelskich, nie pokonałam czyścica  
Droga krzyżowa stacja 51, autobus się tu nie zatrzyma  
niebezpieczna tu okolica i w rozkładzie jazdy  
brak twego rozkładu, brak 51 kości skruszonych  
na tarce z orzechami, z daktyłowymi opłatkami  
Mielę punkty drobnoziarniste na płamę barwną  
byle się nie zmieściła w tych właściwych skalach  
Sama rysuję me granice walcami wynajętymi  
w bryłach geometrycznych przechowują łona  
Potajemnie wychowują w swym chłodzie mioty  
z margaryny poczynione, by straszyc nimi innych

Uciekajcie w popłochu przed mym rysunkiem  
Nawołujcie i w popłochu tatuujcie me imię  
pod pachami chowane, na lepsze momenty  
załóżcie głębokie dekolty na kolacje uroczyste  
może się uchronicie przed rysunkiem kolczastym  
przed siatką ogrodową, wrastają w nią pnie ciężarne  
w ich cielskach powoduje to bolesne przypominanie  
Ale teraz rozcieram swe granice restrykcyjne  
rozmażuję linie na włochate strzępy miękkie  
Rysunek drugi ukryty jest pod spoconą dłonią  
ma być bowiem trzecia jego część zmazana  
a ten środkowy fragment ciągle walczy między  
nieprzekreśleniem a przekreśleniem śliskim  
Spoczywa on wkopany w ziemię częściowo  
Część jego wystaje w postaci płyt granitowych  
z wykutym liternictwem jednostajnie osobliwym

z dawnymi datami śnieżnobiało precyzyjnymi  
z imionami osób śpiących, ułożonych na boku  
Sen o złożeniu do grobu w garniturach brokatowych  
Kroki do wieczności pomyłone w tańcu z podskokami  
na trampolinach z błony śluzowej wyścielającej  
wnętrza eleganckich wnęk z buku, z brzozy  
Wtopiona druga część zawsze w okolicach ziemi  
rysuje się na glebach nawożonych łajnem  
Rysunek ciernisty okrawa kształt pusty, zastany  
Określa mój kształt bolesny płatanina bluźnierstw  
słodkie, pozostawione w ścianie, dla płaczących raczej  
w miękkich kamieniach wetknięte, trwale się utleniają  
Pluję w siebie, analizując reakcje chemiczne zachodzące  
Znów obrastają moją mordę liszaje i pleśniawki kwitną  
hodowlane, nawilżane stale mą gęstą śliną, w głębokości  
uniemożliwiają mi bezkrwawe szemranie i lamenty  
Hultajskie ich zwyczaje w zdobywaniu nowych pól  
na mej twarzy w okolicach ust walczą nieustannie  
o przewodnictwo i wpływ na śpiewy wulkaniczne  
Zalana lawą swego głosu zbyt głośnego podkurczam się  
czekając na wykopanie z asfaltu z pobocza autostrad  
po których mkną, miękko świszcząc w pędzie, One  
Rysunek rozpada się, z trudem podnoszę ręce  
nadając mu formułę nieczytelnego i niechcianego  
odrzuconego przez budowniczych rysunku węglem

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest udostępniony na licencji Licencja Wolnej Sztuki 1.3.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rolando-piesn-trzydziesta-trzecia-rysunek-ii>

Tekst opracowany na podstawie: *Bianka Rolando, Biała książka*, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2009.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Kozioł.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).